

UZASADNIENIE

do wyroku z dnia 14 września 2018 roku

Pozwem z dnia 5 grudnia 2014 roku (data nadania) powodowie B. S. oraz P. K. wnieśli przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W. o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kwot po 25 000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej oraz kwot po 50 000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej z odsetkami ustawowymi od 14 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Wnieśli również o zwolnienie z kosztów sądowych.

/pozew k. 1-2, 34-40/

W uzasadnieniu pozwu wskazali, że w dniu 27 sierpnia 2007 roku w W. na skrzyżowaniu ulicy (...) samochód ciężarowy marki S. o nr. rej. (...) kierowany przez S. K., ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego, wykonując manewr skrętu w prawo zderzył się z jadącą rowerem I. K., która wymijała go z prawej strony. W wyniku wypadku poszkodowana doznała masywnego urazu wielonarządowego, który skutkował śmiercią na miejscu zdarzenia. W dniu 31 sierpnia 2009 roku Sąd Rejonowy dla W. (...), III Wydział Karny wyrokiem uznał S. K. za winnego zarzucanego mu czynu i wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres próby lat 5.

Powodowie wskazali, że podstawą roszczeń o zadośćuczynienie jest art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c.. podnosząc, że dobrami prawnie chronionymi w przedmiotowej sprawie są więzi emocjonalne, poczucie bliskości i przede wszystkim prawo do życia w pełnej rodzinie. Podali także, że obecne orzecznictwo sądów powszechnych i Sądu Najwyższego przesądziło o dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej na skutek zdarzeń powstałych przed 3 sierpnia 2008 roku.

Powodowie bardzo przeżyli śmierć matki, z którą wiązały ich bardzo bliskie relacje, nadal odczuwają brak ważnej dla nich osoby. Ojciec powodów zmarł w 1993r., a matka scalała całą rodzinę. Chciała, aby jej dzieci były szczęśliwe, utrzymywały ze sobą kontakt, dbała o rodzinne więzi. Wszystkie imprezy, święta rodzina spędzali razem.

Śmierć matki negatywnie wpłynęła na stan psychiczny powódki B. S., silna żaloba utrzymywała się u niej przez rok, zamykała się w ciemnym pokoju i spała. W pracy zdarzało się, że siadała i nic nie robiła. Często płakała, zamknęła się w sobie, była apatyczna. Wcześniej z matką widywała się codziennie, matka pomagała jej w obowiązkach przy dzieciach. Wspierała ją gdy miała problemy małżeńskie i planowała rozwód. Była zmuszona korzystać z psychoterapii, przez śmierć matki nie dokończyła także pracy magisterskiej. Do tej pory często wspomina matkę, tęskni za nią.

Powód P. K. w czasie gdy matka zginęła zamieszkiwał wspólnie z nią, nie miał wtedy własnej rodziny. Matka dbała o niego, gotowała, sprzątała, pomagała w rozpoczętej budowie domu w zabudowie bliźniaczej. Rodzina ustaliła, że w jednej części będzie mieszkał powód, w drugiej części matka z jego bratem. Matka miała również pomagać w spłacie kredytu zaciągniętego formalnie przez powoda na budowę. Powód zamieszkuje obecnie w jednej połowie domu, druga jest pusta i niewykończona.

Żądanie zapłaty odszkodowania powodowie oparli na art. 446 § 3 KC, wskazując, iż po śmierci matki nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Powódka B. S. miała troje dzieci i zawsze mogła liczyć na pomoc matki w opiece nad nimi. Matka zajmowała się dziećmi cały dzień, zapewniając im też posiłek. Powódka jest po rozwodzie, sama opiekuje się dziećmi, gdyby żyła matka byłoby jej łatwiej. Podobnie powód mógł liczyć na pomoc matki nie tylko w prowadzeniu gospodarstwa domowego, ale ponieważ miał w perspektywie budowę domu matka miała pomagać w spłacie kredytu, z którym po jej śmierci musiał radzić sobie sam.

Pozwany co do zasady przyjął swoją odpowiedzialność za powstałą szkodę i wypłacił na rzecz powodów B. S. i P. K. odszkodowanie z tytułu zwrotu kosztów pogrzebu oraz nagrobka. Jednocześnie podjął decyzję odmowną co do wypłaty zadośćuczynienia i odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, argumentując to tym, iż żądanie zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej, która nastąpiła przed sierpniem 2008r., jest niedopuszczalne, a ponadto nie zachodzi przesłanka znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powodów.

Pozew pierwotnie zarejestrowany pod sygnaturą II C (...) został zwrócony zarządzeniem z dnia 4 listopada 2014r., a następnie na wniosek powodów wpisany pod nową sygnaturą.

/ pozew k. 1-2, 34-40 /

Pozwany Towarzystwo (...) z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew z dnia 16 lutego 2015r. (data nadania) wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany wskazał, iż nie kwestionuje swojej legitymacji biernej w niniejszej sprawie, ponieważ kierujący pojazdem w chwili zdarzenia korzystał z ochrony ubezpieczeniowej pozwanego. Pozwany nie kwestionował również zasady odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 27 sierpnia 2007r., ale podniósł zarzut przyczynienia się zmarłej do powstania szkody w wysokości 50%. Pozwany wskazał, iż na podstawie analizy opinii biegłego sądowego ds. ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków powołanego w sprawie karnej przyjęto, że zmarła swoim zachowaniem przyczyniła się do szkody w stopniu znacznym. Zatem pozwany przyjął 50% przyczynienia się zmarłej do szkody i odpowiedzialność w granicach 50% za szkodę powodów. Podniósł, iż nie uznaje roszczenia o zadośćuczynienie w wysokości 50 000 zł na rzecz każdego z powodów, zwłaszcza przy przyjęciu 50% przyczynienia się zmarłej do szkody, jako nadmiernie wygórowanego. Pozwany wskazał także, że powodowie nie udowodnili roszczenia w zakresie żądania odszkodowania. Pozwany przyznał, że choć z pewnością sytuacja życiowa powodów po śmierci matki się pogorszyła, to pogorszenie to nie było znaczne. Odnośnie żądania odsetkowego pozwany wskazał, że w razie uwzględnienia powództwa należy zasądzić odsetki od dnia nie wcześniejszego niż dzień wyrokowania.

/odpowiedź na pozew k. 113-116/

Strona powoda w piśmie z dnia 23 marca 2016r. wskazała, że nie kwestionuje faktu przyczynienia się zmarłej do zajścia wypadku, a zgłoszone w pozwie roszczenia uwzględniają fakt przyczynienia się zmarłej oraz jej stopień. Powodowie przyznali, że z opinii biegłego w sprawie karnej wynika, że poszkodowana swoim zachowaniem naruszyła zasady ruchu drogowego, co stanowiło bezpośrednią przyczynę wypadku. Powodowie przyznali, że oznacza to, że można przyjąć, że zmarła przyczyniła się do wypadku w stopniu znacznym. Odnośnie żądania w zakresie odsetek powodowie sprecyzowali w piśmie, że domagają się odsetek ustawowych od kwoty 50 000 zł od dnia 14 kwietnia 2014r. do 31 grudnia 2015r. oraz ustawowych za opóźnienie od kwoty 50 000 zł i od kwoty 25 000 zł od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie podtrzymali żądanie pozwu.

/ pismo k. 136-137 /

W piśmie z dnia 12 kwietnia 2017r. powodowie dokonali modyfikacji pozwu w ten sposób, że w granicach kwotowych powództwa zgłosili żądanie alternatywne, w ten sposób, że w wypadku nieuwzględnienia przez sąd roszczeń z tytułu odszkodowania wnieśli o zasądzenie dalszych kwot (niezależnie od zgłoszonych w pozwie) tytułem zadośćuczynienia, na rzecz powódki oraz powoda tj. odpowiednio po 25000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od daty doręczenia pisma pozwanemu do dnia zapłaty. Jako podstawę prawną żądania alternatywnego wskazali art. 446§4 k.c. Na rozprawie w dniu 23 czerwca 2017r. pełnomocnik powodów oświadczył, że roszczenie zgłoszone w ww. piśmie jest roszczeniem ewentualnym. Natomiast w piśmie z dnia 21 sierpnia 2017r. powodowie wskazali, że odsetek ustawowych za opóźnienie od kwot wskazanych w piśmie z dnia 12 kwietnia 2017r. domagają się od dnia 2 maja 2017r. do dnia zapłaty. Na rozprawie w dniu 31 sierpnia 2018r. pełnomocnik powodów sprostował podstawę prawną roszczenia ewentualnego wskazując art. 448 w zw. z art. 24 k.c.

Na rozprawie w dniu 31 sierpnia 2018r. pełnomocnik powodów wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w wysokości podwójnej stawki minimalnej.

/ pismo k. 201-202, protokół rozprawy z dnia 23 czerwca 2017r., pismo k. 249, protokół rozprawy z dnia 31 sierpnia 2018r. k. 277 /

Strony w toku postępowania podtrzymały swoje stanowisko w sprawie.

/protokoły rozpraw k. 131-133, k. 205, k.209, pismo pozwanego k. 194-195 i k. 273 /

Postanowieniem z dnia 21 kwietnia 2015r. powodowie zostali zwolnieni z opłaty sądowej ponad kwoty 2000 zł.

/ postanowienie k.74-77/

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 27 sierpnia 2007r. w W. na skrzyżowaniu ulicy (...) samochód ciężarowy marki S. o nr rejestracyjnym (...) z naczepą, kierowany przez S. K., wykonując manewr skrętu w prawo nie zachował szczególnej ostrożności i zderzył się z rowerem kierowanym przez I. K., która wymijała go z prawej strony. W wyniku obrażeń odniesionych w następstwie wypadku I. K. zmarła na miejscu zdarzenia. Wyrokiem Sądu Okręgowego dla W. (...) z dnia 31 sierpnia 2009r., wydanym w sprawie sygn. akt III K (...), kierujący pojazdem S. S. K. został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu tj. naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym i skazany na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie Sąd warunkowo zawiesił na okres próby lat 5.

/bezsporne, wyrok - k. 157 akt sprawy III K(...)

Do wypadku przyczyniła się kierująca rowerem I. K., która w sposób niedozwolony wyminęła stojący przed skrzyżowaniem pojazd ciężarowy z jego prawej strony przed wykonaniem przez niego manewru skrętu w prawo, a którego wykonanie kierowca sygnalizował.

/ bezsporne, zeznania świadka S. K. protokół rozprawy z dnia 23.06.2017r., protokół zeznań świadka M. Z. k. 144 akt sprawy III K (...), protokół zeznań świadka W. B. k. 145 akt sprawy III K (...) protokół zeznań świadka M. K. k. 145 akt sprawy III K (...), opinia biegłego k.155-176/

Kierujący pojazdem ciężarowym w dniu zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego.

/bezsporne/

Zmarła była matką powodów, z którą byli oni bardzo związani. Po śmierci ojca powodów sama wychowywała ich i ich dwoje rodzeństwa. Była dla nich autorytetem, utrzymywała i utrwalała więzi rodzinne. Jej śmierć wywołała u powodów silny stres, poczucie straty i cierpienie. Powodowie stracili osobę, która służyła im na co dzień pomocą i radą.

Powódka B. S. w chwili zdarzenia miała problemy rodzinne, była w trakcie rozstania z mężem, została sama z trójką dzieci. Jedyną osobą, której się zwierzała i która była dla niej wsparciem psychicznym była matka. Matka pomagała jej też w opiece nad dziećmi, odbierała je ze szkoły, robiła im obiad. Po śmierci matki powódka odczuwała brak tego codziennego wsparcia. Nie brała leków, ale przez kilka lat były okresy, kiedy czuła się psychicznie bardzo źle, zamykała się w sobie, siedziała sama w ciemności. Do dzisiaj jest jej przykro, że nie zdążyła odwdziżyć się matce za jej dobroć. Po śmierci matki musiała przeorganizować swoje życie, sama musiała zajmować się dziećmi, nie miała czasu na dokończenie pracy magisterskiej, którą pisała. Powódka w chwili obecnej pogodziła się ze śmiercią matki, przepracowała okres żałoby i żal po stracie, jej stan psychiczny jest stabilny i nie wymaga leczenia psychologicznego.

Powód P. K. do śmierci matki mieszkał razem z nią i bratem. Miał wówczas 32 lata, pracował i był samodzielny finansowo, część dochodów oddawał do domu. Matka była po śmierci ojca jedynym rodzicem i wsparciem

emocjonalnym. Razem mieli plany budowy domu – bliźniaka dla siebie oraz matki i brata. Powód starał się o kredyt hipoteczny, który miał spłacać wspólnie z matką. Po jej śmierci sam musiał spłacać kredyt, którego rata wynosi obecnie ok. 1800 zł i zajmować się budową. Po śmierci matki nie korzystał z pomocy psychologa, ale nie uczestniczył w życiu towarzyskim. Po śmierci matki rodzeństwo jest w konflikcie, nie utrzymuje bliższych kontaktów, zmarła spajała całą rodzinę, była jej filarem. Obecnie powód ma własną rodzinę, z którą mieszka w wykończonej części domu. Powód w chwili obecnej pogodził się ze śmiercią matki, przepracował okres żałoby i żał po stracie. Z powodzeniem pełni role społeczne, prowadzi życie rodzinne i zawodowe. Jego stan psychiczny jest stabilny i nie wymaga leczenia przez psychologa.

/zeznania świadków: A. B. k. 131verte; K. M. k. 130verte-131verte; zeznania powodów k. 277-279; opinia biegłego psychologa k. 227-236/

Pozwany przyjął swoją odpowiedzialność za powstałą szkodę i wypłacił na rzecz rodzeństwa powodów B. S. i P. K. odszkodowanie z tytułu zwrotu kosztów pogrzebu oraz nagrobka. Jednocześnie pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia i odszkodowania, wskazując, że żądanie zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej, która nastąpiła przed sierpniem 2008r., jest niedopuszczalne, a nadto nie miało miejsce znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powodów.

/bezsporne, decyzja z dnia 14.04.2014r w aktach szkody /

Ustalony przez sąd stan faktyczny był w przeważającej części bezsporny, znajdował również potwierdzenie w dokumentach złożonych do akt sprawy oraz aktach sprawy Sądu Rejonowego dla W. (...) sygn. III K (...). Dokumenty te nie budziły wątpliwości w zakresie ich treści, a ich wiarygodności i prawdziwości żadna ze stron w toku postępowania nie kwestionowała.

Sąd ustalił stan faktyczny również w oparciu o zeznania świadków A. B. i K. M. oraz w oparciu o zeznania powodów. Sąd dał tym zeznaniom wiarę w całości, należy bowiem podkreślić, że są one spójne, logiczne, wzajemnie się uzupełniają i korespondują z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Nie naruszają także zasad logiki i doświadczenia życiowego, dlatego nie ma żadnych podstaw aby odmówić im wiarygodności.

Ustalając stan faktyczny sąd oparł się także o opinię biegłego psychologa dr. J. B. z dnia 20 marca 2018r. (k. 227-236). Opinia była logiczna oraz rzetelna, wobec czego zasługiwała na wiarę w całości. Nie była też kwestionowana przez żadną ze stron procesu. Biegły sądowy J. B. specjalista psychologii klinicznej wskazał, że u obojga powodów można stwierdzić, że śmierć matki miała wówczas pewien wpływ na pogorszenie ich funkcjonowania psychicznego. Jednak w ocenie biegłego zarówno powód jak i powódka poradzili sobie z traumatyczną sytuacją, przepracowali okres żałoby i żał po stracie i obecnie funkcjonują na stabilnym psychicznym poziomie, bez cech wskazujących na potrzebę interwencji psychologicznej. Obecnie oboje z powodzeniem pełnią role społeczne, prowadzą życie rodzinne, zawodowe i osobiste bez istotnych zmian skorelowanych ze śmiercią matki. W oparciu o zebrany materiał biegły stwierdził, że powodów łączyły z matką więzi polegające na naturalnych emocjach, bliskości i normalnych zażyłościach rodzinnych, biegły nie stwierdził czynników patologizujących te relacje i więzi.

Z przyczyn wskazanych powyżej Sąd ustalenia biegłego przyjął za własne i dał im wiarę w całości.

Nie miała natomiast większego znaczenia dla ustalenia okoliczności faktycznych sprawy opinia biegłego ds. rekonstrukcji wypadków R. R.. Biegły wskazał jedynie, że analiza akt sprawy wykazuje, że kierująca rowerem naruszyłaby zasady ruchu drogowego i przyczyniłaby się do wypadku gdyby wyprzedzała samochód S. z jego prawej strony, a w samochodzie i naczepie byłby załączony prawy kierunkowskaz. Gdyby natomiast kierujący samochodem S. nie miał załączonego kierunkowskazu lub włączył go zbyt późno to wówczas nie ma podstaw, aby zarzucić kierującej pojazdem jednośladowym naruszenia zasad ruchu drogowego i przyczynienia się do zdarzenia. Zdaniem biegłego nie ma podstaw, aby powyższe warianty weryfikować na bazie dowodów rzeczowych, a przyjęcie właściwej wersji wypadku

wynika z oceny wiarygodności dowodów osobowych. Zatem w tym zakresie sąd dokonał własnej oceny materiału dowodowego i poczynił stosowne ustalenia.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się zasadne w części.

Zgodnie z art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba na której rzecz zostaje zawarta umowa ubezpieczenia. Według § 4 tego przepisu uprawniony do odszkodowania może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń ma charakter pochodny w stosunku do odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego. Stosownie do treści art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Do ustalenia pojęcia szkody i zakresu odszkodowania zastosowanie mają przepisy kodeksu cywilnego.

Zgodnie z art. 446 § 4 k.c. sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Został on wprowadzony ustawą z dnia 30 maja 2008 r. - o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731), która weszła w życie 8 sierpnia 2008 roku. Ustawa ta nie zawiera wprawdzie unormowań intertemporalnych dotyczących przytoczonego przepisu, jednakże przyjęć należy, iż zgodnie z zasadą nie działania prawa wstecz, odnosi się ona jedynie do zdarzeń i skutków prawnych, jakie zaistniały po jej wejściu w życie.

Nie oznacza to jednak, iż w stanie prawnym, obowiązującym przed dniem wejścia w życie cytowanego przepisu, brak było podstaw prawnych do dochodzenia zadośćuczynienia za krzywdy doznane w związku ze śmiercią osoby bliskiej.

Podstawę taką może stanowić wskazany przez powódów art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. Stosownie bowiem do art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Wobec tego, iż w niniejszej sprawie zdarzenie powodujące szkodę zdarzyło się w stanie prawnym przed wejściem w życie nowelizacji kodeksu cywilnego z dnia 30 maja 2008 r., wprowadzającej od dnia 8 sierpnia 2008 roku możliwość żądania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej, zastosowanie znajdzie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., jako że więź rodzinna może być uznana za dobro osobiste członka rodziny zmarłego. Takie stanowisko należy uznać za ugruntowane w orzecnictwie (tak m.in. wyrok SN z 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09; uchwała SN z 22 października 2010 r. III CZP 76/10; wyrok SN z 11 maja 2011 I CSK 621/10 i uchwała SN z 13 lipca 2011 r. III CZP 32/11).

Zgodnie z art. 448 k.c. razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Katalog dóbr osobistych określony w art. 23 k.c. ma charakter otwarty, a zakresem stosowania art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. Do katalogu dóbr osobistych od dawna zaliczano m.in. prawo do planowania rodziny, tradycję rodzinną, pamięć o osobie zmarłej. Trudno byłoby znaleźć argumenty sprzeciwiające się zaliczeniu do tego katalogu także więzi rodzinnych. Więzy te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej. Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kultura pamięci osoby zmarłej, to może nim być także więź między osobami żyjącymi. Nie ma zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. Jednocześnie

należy podkreślić, że nie każdą więź rodzinną należy automatycznie zakwalifikować do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką której zerwanie powoduje ból, cierpienie oraz rodzi poczucie krzywdy.

Zgodnie zaś z art. 446 § 1 i 3 k.c. w wypadku śmierci poszkodowanego sąd może ponadto przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

W niniejszej sprawie między stronami bezsporne było istnienie odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela wobec powodów za skutki wypadku oraz fakt przyczynienia się do nich w znacznym stopniu przez samą zmarłą.

Zgodnie zaś z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Sporny był rozmiar zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej powodowie doznali wskutek opisanego wyżej zdarzenia oraz fakt znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powodów w skutek śmierci ich matki, a tym samym zasadność roszczenia o odszkodowanie opartego na art. 446 § 3 k.c..

Z materiału dowodowego zebranego w sprawie, w szczególności zeznań świadków oraz z zeznań powodów w wyniku, że pomiędzy powodami – jako dziećmi a zmarłą – ich matką, istniała silna więź emocjonalna wynikająca z normalnych stosunków rodzinnych. Zmarła mieszkała wraz z powodem, prowadząc wspólne gospodarstwo domowe i wspierając go w planach na przyszłość dotyczących budowy domu. To samo dotyczyło powódki, która była wówczas w trakcie rozstania z mężem i w matce miała jedyne oparcie w trudnych chwilach. Matka pomagała jej też na co dzień w opiece nad trójką dzieci. Powodowie byli najbliższymi członkami rodziny zmarłej, wskutek jej śmierci utracili możliwość do życia z nią w normalnej rodzinie. Sąd uznał, iż więź rodzinna i emocjonalna łącząca powodów ze zmarłą matką jest dobrem osobistym, które pozostaje pod ochroną, stąd też ich roszczenie jest uzasadnione co do zasady i może być dochodzone na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. Jednocześnie Sąd zważył, iż więź – nawet dorosłego już - dziecka z rodzicem jest najsilniejszą więzią emocjonalną występującą pomiędzy ludźmi i jej zerwanie powoduje dotkliwe cierpienie. Ulega ona zmniejszeniu z upływem czasu, ale pomimo pogodzenia się z utratą najbliższej osoby zawsze pozostaje poczucie żalu i poczucie krzywdy, że gdyby nie ta nagła strata życie mogłoby wyglądać inaczej. Więzy rodzinna odgrywa bowiem doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, Legalis nr 254081). Tym samym pozwany - na podstawie wyżej powołanych przepisów - ponosi wobec nich odpowiedzialność, czego zresztą w niniejszej sprawie nie kwestionował.

Sąd ocenił, iż powodom należy się zadośćuczynienie w wysokości mniejszej niż wynikająca z żądania pozwu. Zasadniczym kryterium decydującym o wysokości należnego zadośćuczynienia stanowi bowiem przede wszystkim rozmiar doznanej przez pokrzywdzonego krzywdy. Podkreślić przy tym należy, że zasadą jest, iż przyznane zadośćuczynienie powinno przedstawiać realną wartość dla pokrzywdzonego, powinno służyć nie tylko wyrównaniu krzywdy, jaką niewątpliwie jest tak gwałtowne zerwanie więzi pomiędzy osobami najbliższymi. W orzecznictwie i piśmiennictwie wskazuje się, że przy określeniu wysokości zadośćuczynienia trzeba mieć na względzie wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, wiek pokrzywdzonego i jego zdolność do zaakceptowania nowej rzeczywistości i odnalezienia się w niej (tak m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 7 stycznia 2014 r., sygn. akt I ACa 1093/13, LEX numer 1416229). W judykaturze wskazuje się, że zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok SN z dnia 28.09.2001r., III CKN 427/00). Warto przy tym dodać, że oceniając wysokość przyjętej sumy zadośćuczynienia, jako „odpowiedniej”, Sąd korzysta z daleko

idącej swobody, niemniej jednak nie może to być suma rażąco odbiegająca od kwot zasądzanych w analogicznych przypadkach. Przyznanego poszkodowanemu zadośćuczynienia nie należy traktować na zasadzie ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej. Krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego. Dla oceny tej znaczenie mają charakter relacji łączących uprawnionego ze zmarłym, czas trwania cierpień, stopień ich natężenia, ogólny stan psychiczny sprzed i po śmierci bliskiej osoby. Należy przy tym wskazać, że zadośćuczynienie nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Zadośćuczynienie pełni bowiem przede wszystkim funkcję kompensacyjną. Suma pieniężna przyznana z tego tytułu ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 5 marca 2015r., I ACa 846/14). Nie ulega wątpliwości, że śmierć stanowi dla osób bliskich zmarłego wielki wstrząs, napawa smutkiem, żalem i powoduje stres, zadośćuczynienie pieniężne ma zaś na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień psychicznych związanych ze śmiercią bliskiej osoby. W niniejszej sprawie powodowie niewątpliwie bardzo przeżyli śmierć matki. Zmarła miała z nimi bardzo bliskie codzienne relacje. Była jak zeznała świadek A. B. „filarem całej rodziny”. Dbała, żeby rodzeństwo utrzymywało ze sobą dobry kontakt, organizowała wspólne uroczystości. Z jej inicjatywy i przy jej zaangażowaniu był budowany dom przeznaczony dla powoda i jego brata. Również dla powódki, która wówczas miała już własną rodzinę była dużym wsparciem, opiekowała się jej dziećmi, co pozwalało powódce na doksztalcenie się, była jej powiernikiem w trudnych chwilach po rozstaniu z mężem.

Dla ustalenia rozmiaru roszczenia powodów istotne znaczenie poza okolicznościami wyżej przywołanymi miało także ustalenie stopnia przyczynienia się zmarłej do jej śmierci. Zgodnie bowiem z art. 362 KC, jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Żadna ze stron w niniejszym postępowaniu nie kwestionowała, że zmarła w znacznym stopniu przyczyniła się do zdarzenia, przy czym strona pozwana wskazała na 50% przyczynienia się, a strona powodowa nie zajęła w tym zakresie stanowiska. W ocenie sądu z materiału dowodowego wynika, że poszkodowana w równym stopniu ponosiła odpowiedzialność za skutki wypadku z kierującym pojazdem S., przez który została potrącona. Sąd dał wiarę zeznaniom przesłuchanego w charakterze świadka S. K., znajdowały one bowiem potwierdzenie w zeznaniach świadków słuchanych w postępowaniu karnym, że I. K. w sposób niedozwolony wymijała pojazd S. z jego prawej strony, co przyczyniło się do wypadku na równi z niezachowaniem przez kierowcę pojazdu ostrożności, bowiem wykonując manewr skrętu w prawo nie upewnił się on, że manewr ten może wykonać bezpiecznie. Kierowca pojazdu przed dokonaniem manewru w odległości ok. 50 m od skrzyżowania włączył kierunkowskaz sygnalizując zamiar dokonania manewru. W tych okolicznościach – zdaniem sądu - brak było podstaw do ustalenia różnego stopnia odpowiedzialności za skutki wypadku kierującego pojazdem S. i kierującej rowerem, zatem sąd przyjął 50 % przyczynienie się zmarłej do powstania szkody.

Należy przy tym zwrócić uwagę, że jak wynika z pisma strony powodowej z dnia 23.03.2016r. (k.156) żądanie powodów co do wysokości zadośćuczynienia uwzględnia już znaczny stopień przyczynienia się zmarłej do wypadku, zatem zdaniem sądu zadośćuczynienie, w kwotach po 50.000,00 zł jest nadmiernie wygórowane. Przyjmując bowiem 50% przyczynienia się poszkodowanej do zdarzenia, kwota zadośćuczynienia jak jest zdaniem powodów odpowiednia to 100 000 zł dla każdego z nich. Jednak w ocenie sądu kwotą stanowiącą odpowiednią kompensatę doznanej przez powodów krzywdy jest kwota 75 000 zł, należy bowiem zwrócić uwagę, że w chwili śmierci matki oboje powodowie byli już dorośli. Powódka miała własną rodzinę i dzieci, a powód pracował i pomimo, że mieszkał z matką mógł już prowadzić samodzielne życie. Jak potwierdził biegły psycholog śmierć matki miała wówczas niewątpliwie pewien wpływ na pogorszenie funkcjonowania psychicznego powodów, ale oboje poprawnie przepracowali okres żałoby i funkcjonują dobrze zarówno w życiu społecznym, rodzinnym jak i zawodowym. Żadne z powodów nie musiało korzystać z pomocy psychologicznej. Biegły stwierdził normalne, wynikające z pokrewieństwa zażyłe więzi jakie łączyły oboje powodów z matką. Niewątpliwie śmierć matki wymusiła zmiany w ich życiu i konieczność jego przeorganizowania, jednak obojgu powodom się to udało. Przyjmując zatem, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia w niniejszej sprawie jest kwota 75 000 zł, to biorąc pod uwagę ustalony przez sąd 50% przyczynienia się poszkodowanej I. K. do szkody, należało zasądzić na rzecz powodów kwoty po 37 500 zł.

Odnosząc się natomiast do roszczenia powodów o zasądzenie kwot po 25 000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej sąd uznał to żądanie za nieuzasadnione. Ciężar dowodu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powodów - z mocy art. 6 kc i art. 232 zd. 1 kpc - spoczywał na powodach i zdaniem sądu powodowie tych okoliczności nie udowodnili. Zgodnie z art. 446§3 k.c. sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Warunkiem przyznania odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej jest istnienie normalnego związku przyczynowego między śmiercią bezpośrednio poszkodowanego a znacznym pogorszeniem się sytuacji życiowej osoby występującej z roszczeniem. Ocena znacznego pogorszenia sytuacji w związku ze śmiercią osoby najbliższej, od której zależy zastosowanie art. 446 § 3 k.c. powinna być prowadzona w oparciu o analizę położenia, w jakim znajduje się osoba uprawniona, z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, które mają wpływ na jej warunki życiowe, wiek, stopień samodzielności życiowej, stosunki rodzinne i majątkowe oraz przeprowadzenie porównania z sytuacją, w jakiej znalazłby się uprawniony, gdyby nie śmierć osoby bliskiej. Znaczne pogorszenie zależne jest od rozmiarów ujemnych następstw, a celem odszkodowania jest umożliwienie uprawnionemu przystosowania się do zmienionych warunków. Do istotnych okoliczności pozwalających określić rozmiar uszczerbku majątkowego należą także rzeczywiście uzyskiwane oraz potencjalne dochody osoby zmarłej (takie stanowisko zajął SN w wyroku z dnia z 11.7.2012 r., II CSK 677/11, Legalis 544294). W niniejszej sprawie strona powodowa nie przedstawiła żadnych dowodów jakie dochody uzyskiwała zmarła i czy oraz w jakim zakresie pozwalały jej one na niesienie pomocy materialnej i niematerialnej powodom. Nie można przy tym nie uwzględniać okoliczności, że zmarła była emerytką, a miała na utrzymaniu niepracujące jeszcze czwarte dziecko - syna Z.. Wprawdzie prowadziła wspólne z powodem gospodarstwo domowe, ale powód miał już wówczas 32 lata był samodzielny, a nawet jak zeznał dokładał się z pensji do domu. Brak dowodów co do dochodów uzyskiwanych przez zmarłą nie pozwala także na ustalenie w jakim zakresie mogłaby ona uczestniczyć finansowo w spłacie kredytu zaciągniętego przez powoda. Odnośnie natomiast powódki to wprawdzie zmarła pomagała jej w opiece nad dziećmi, ale dzieci chodziły już wówczas do szkoły i chociaż po śmierci matki powódka musiała przeorganizować i zwiększyć swoje obowiązki domowe, jednak nie można uznać, że śmierć matki spowodowała znaczne pogorszenie jej sytuacji życiowej. Sąd zwróci też uwagę, że z zeznań podatkowych powódki złożonych do akt sprawy wynika jedynie jaki dochód powódka uzyskiwała w latach 2006-2007, przy czym dochód powódki w 2007 roku był znacznie wyższy niż rok wcześniej.

Mając to na uwadze sąd nie uwzględnił żądania powodów zasądzenia na ich rzecz kwot po 25 000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej. Sąd nie uwzględnił również zgłoszonego w zakresie tej kwoty żądania ewentualnego zasądzenia kwot po 25 000 zł, na wypadek nieuwzględnienia przez sąd roszczenia o odszkodowanie, tytułem dalszych kwot zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Jak bowiem sąd wskazał powyżej żądanie zadośćuczynienia sąd uznał za uzasadnione jedynie co do kwot 37 500 zł - przy uwzględnieniu 50% przyczynienia się zmarłej do powstania szkody. Dalej idące żądanie sąd uznał za nieuzasadnione, wobec tego nie zasługiwało na uwzględnienie również żądanie ewentualne. Należy przy tym wskazać, że kwota zadośćuczynienia, która zostałaby ustalona przez sąd przy uwzględnieniu żądania ewentualnego i bez uwzględniania przyczynienia się do szkody wynosiłaby łącznie dla każdego z powodów po 150 00 zł i w ocenie sądu byłaby kwotą nadmiernie wygórowaną.

Mając to wszystko na względzie, na podstawie powołanych przepisów, Sąd orzekł jak w punkcie I i II wyroku.

O odsetkach sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu w oparciu o art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odnośnie odsetek od żądania zasądzenia zadośćuczynienia, to zgodnie z poglądem występującym w orzecznictwie wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Terminem od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę może być więc, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynienie, jak i dzień tego wyrokowania. (wyr. Sądu Apelacyjnego z dnia 24 listopada 2017 r. sygn. akt I ACa 638/17). W niniejszej sprawie zdaniem sądu uzasadnione było naliczanie odsetek od przyznanego zadośćuczynienia od dnia 14 kwietnia 2014r. kiedy

ubezpieczyciel wydał decyzję odmowną co do przyznania powodom zadośćuczynienia. Należy przy tym zwrócić uwagę, że zgodnie z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w ww. terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. Powodowie zgłosili pozwanemu szkodę w dniu 16 grudnia 2013 roku (zgłoszenie w aktach szkody) domagając się zadośćuczynienia w kwocie 50 000 zł, natomiast decyzja o odmowie wypłaty zadośćuczynienia została wydana już po upływie ww. terminów, bo dopiero w dniu 14 kwietnia 2014r. Zatem najpóźniej w dniu wydania decyzji odmownej pozwany mógł dokonać oceny rozmiaru szkody i wysokości należnego powodom zadośćuczynienia.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. stosunkowo je rozdzielając i mając na uwadze, że powodowie ostatecznie ulegli pozwanemu w 50%. Na koszty procesu złożyły się po stronie powódki: opłata sądowa od pozwu w wysokości 2000 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 7200 zł tj. podwójnej stawce minimalnej, kwota 17 zł z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, kwota 200 zł tytułem zaliczki na koszty opinii biegłego, po stronie powoda: opłata sądowa od pozwu w kwocie 2000 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 7200 zł tj. podwójnej stawce minimalnej, kwota 17 zł z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, kwota 200 zł tytułem zaliczki na koszty opinii biegłego, a po stronie pozwanej: kwota wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 3600 zł, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 1200 zł z tytułu zaliczek na koszty opinii biegłych. Zatem w pkt. III wyroku sąd zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty po 3504,25 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Przy czym o wysokości wynagrodzenia pełnomocnika powodów sąd orzekł zgodnie z § 2 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r. 461 ze zm.), zasądzając opłatę za czynności adwokata zgodnie z żądaniem strony zgłoszonym przed zamknięciem rozprawy w podwójnej stawce minimalnej. Sąd miał tu na uwadze niezbędny nakład pracy adwokata, a także charakter sprawy i wkład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Podstawę zasądzenia opłaty, stanowią stawki minimalne, a opłata ta nie może być wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna ani przekraczać wartości przedmiotu sprawy. W niniejszej sprawie zostali przesłuchani świadkowie, sąd dopuścił także dowód z opinii dwóch biegłych, a materiał dowodowy zgromadzony w tej sprawie i sprawie karnej wymagał od pełnomocnika znacznego nakładu pracy uzasadniającego przyznanie mu wynagrodzenia w stawce podwójnej.

W pkt. IV wyroku sąd na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz art. 100 zd. 2 k.p.c. nakazał pobrać od powodów i pozwanego (również stosunkowo) kwoty wydatków poniesionych tymczasowo z sum Skarbu Państwa na pokrycie kosztów opinii biegłych oraz opłaty sądowej, od której powodowie byli zwolnieni, a które wyniosły łącznie 4468,27 zł.

Mając na uwadze powyższe, sąd orzekł jak w sentencji.

SSR Agnieszka Kamińska-Urbańska

z/ odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powodów oraz pełnomocnikowi pozwanego (po ustaleniu czy wniosek wpłynął w terminie) .

SSR Agnieszka Kamińska-Urbańska